

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppół. Administracja czynna od godz. 9—3 ppół. Rękopisy redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekst—30 gr., kronika redak., komunikaty—20 gr. za mm. Jednostka, ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Odroczenie rozgrywki. „Chcę uniemożliwić panowanie kija, noża i kastetu“

(Od naszego korespondenta).

Mocne słowa smutnej prawdy pod adresem „obrońców“ praworządności.

Lakoniczny dziennik ekonomisty.

Berlin, w styczniu 1933 r.

Góra zrodziła mysz. Termin rozgrywkę znów się odsunął: konwent senjorów znowu odroczył zwołanie Reichstagu.

Zdążyliśmy już przyzwyczaić się, że hitlerowcy słomianym ogniem frazeologicznych wybuchów maskują swoją rejteradę i tolerowanie rządu. Tem niemniej ich propozycja odroczenia Reichstagu aż do przedkożenia budżetu, t. zn. na czas nieokreślony, po tak hałaśliwej frazeologicznej opozycji jest bądź co bądź niespodzianką.

Jak widać, sami hitlerowcy nie bardzo uwierzyli w tak rozdyt przez ich prasę sukces w Lippe. W niewielkim państewku, liczącym 163,000 mieszkańców, bez przerywania trudności na była elita mówców. Nawet koryfeusz hitlerizmu tej miary, co Hitler i dr. Goebbels, występujący zwykle tylko na imponujących meciach wobec wielotysięcznych tłumów, zniżyli się do przemawiania na wiejskich zbiórkach przed audytorem z paru dziesiątków osób. W wyniku tego największego agitacyjnego wysiłku na niewielkim placu — 4000 uciekinierów do Hugenberga w dn. 6 listopada 1932 r. wróciło na łono hitlerizmu. Wszelako nie bacząc na cały wysiłek, partja hitlerowska nie potrafiła uzyskać tej liczby głosów, którą miała w dniu 31 lipca 1932 r. Na leży przeto wziąć pod uwagę że w Lippe znajdowała się ona w wyjątku wo sprzyjającej sytuacji. Od r. 1919 spoczywały tam rządy w rękach socjal-demokratów, występowała więc w opozycji.

Inaczej, rzecz jasna, sytuacja przedstawia się tam, gdzie, jak w Turyni, ludność miała już możności bliższego zaznajomienia się z rządami hitlerowców. Dlatego też byłoby bardzo ryzykowne stawiać prognozy dla wyborów w całej Rzeszy na podstawie wyników z Lippe. Lecz nawet gdyby Lippe przyjąć jako wyjątkowo nastrojów w Niemczech, to i wówczas wybory w Rzeszy nie rokowałyby dla hitlerowców radykalnej poprawy ich sytuacji na terenie parlamentarnym. Bawiem od tego, czy w Reichstagu będzie 196 hitlerowców i 50 nacjonalistów, czy też 210 hitlerowców i 36 nacjonalistów — w istocie nie się nie zmienia, dopóki inne fronty: marksistowski i centrum pozostaną wielkościami niezmiennymi i dopóki w ogóle bez udziału centrum nie do pomyślenia jest jakaś parlamentarna większość.

Oto dlaczego ponowne wybory nie ośmiewają hitlerowców: korzyści spodziewane są małe, a szkody mogłyby być duże. W dodatku i sfery przemysłowe, finansujące hitlerizm, wierają presję w kierunku niedoprowadzania do wyborów.

W poprzednim artykule (K. W. z dn. 11. I. b. r.) zaznaczyłem już o projektach hitlerowców obalenia rządu Schleichera nie w otwartej parlamentarnej walce, a jak się to mówi, od podwórka, t. j. drogą „dworskich“ intrig. W związku z rokowaniami Hitlera z Hugenbergiem i innymi konfidencjonalnymi rozmowami plotki o „zmianie gabinetu“ mają wciąż nowy żer. Ale we wszystkich koncepcjach brakuje odpowiedzi na jedno kardynalne pytanie: Jak pogodzić żądanie Hitlera przewodnictwa w rządzie z brakiem zaufania do niego głowy państwa i niechęcią innych politycznych grup pójścia pod dyktando partyjnego dyktatora? Toż samo pytanie należy postawić w związku z nowymi projektami utworzenia większości parlamentarnej, wysuwaniem przez stróża zasad parlamentaryzmu niemieckiego — centrum.

Konwent senjorów odroczył zwołanie Reichstagu prawdopodobnie z myślą, że w międzyczasie uda się drogą pertraktacji między partjami stworzyć w Reichstagu pozytywną większość, która posłuży za podstawę do parlamentarnej reorganizacji rządu. Czy dadzą te koalicyjne rozmowy bardziej pozytywne wyniki niż dotąd, — jest co najmniej wątpliwym.

Zdolność do pracy koalicji: centrum, nacjonalistów i hitlerowców zgóry wyklucza się przez to, że podstawowe antytezy współczesnych Niemiec (kapitalizm — antykapitalizm, parlamentaryzm — ustroj oparty na autorytecie jednostki) ta koalicja miałaby wewnątrz siebie. To samo da się powiedzieć i o uścisłej propagowanej obecnie koncepcji „aktywnego racjonalizmu“, albo inaczej mówiąc „Harzburg origins per cinerem“.

Hr. E. Reventlow, jeden ze światlejszych umysłów obozu hitlerowskiego, pisze z okazji czynionych przez nacjonalistów prób wciągnięcia hitlerowców do tej kombinacji:

„Nikt nie może się dziwić, jeżeli generalny dyrektor Pana Boga pan von Papen, światek bankierów i inni Herrenmenschen czynią wszystko, by wyzyskać ruch hitlerowski dla swojej walki (przeciwko klasie robotniczej G. W.). Bawiem tym chwytem chcą oni upolować od razu dwóch zajęcy: biją nie bolszewizm, lecz masy otumanionych przez komunistów robotników i bezrobotnych. Prócz tego, a to dla nich jeszcze ważniejsze, chcą w ten sposób zmusić nacjonal-socjalizm do zdradzenia siebie, zaszczerpieć mu szybko rosnący zarodek rozkładu.“

Dziś zapewne już tylko niewielu nie rozumie, że gabinet Papena i bliskie mu sfery — to z natury swej najwięksi wrogowie nacjonal-socjalizmu. Niemawie między nimi jest stała i niezmienna. Im chodzi o władzę, kierownictwo, autorytet, znaczenie, majątek, pieniądze. W dodatku ta zasadnicza różnica między temi warstwami w mieście i na wsi, a innymi Niemcami...

Z tymi świadomymi reakcyjnymi przedstawicielami wrogości dla narodu państwa nacjonal-socjalistyczna partja mogłaby współpracować tylko pod jednym warunkiem: zdrady samej siebie, bowiem strona przeciwna nigdy nie przestanie być wierną swoim mniemaniom o sobie, swojemu pieniężnemu egoizmowi, swej żądzy władzy.

Tak oto rozumie wybitny hitlerowski publicysta możliwość koalicji „aktywnego nacjonalizmu“.

Prawdopodobnie więc, jeżeli partja hitlerowska nie zdradzi siebie Niemcy po upływie terminu odroczenia udzielonego Schleicherowi, znajdą się na tym samym punkcie, na którym są obecnie.

Dr. G. W.

WARSZAWA, (Pat). Na zakończenie dyskusji nad budżetem Ministerstwa Oświaty przemawiał raz jeszcze p. minister Jędrzejewicz, odpowiadając na postawione pytania i zarzuty posłów opozycyjnych. Między innymi p. minister — w związku ze sprawą nowej ustawy o szkołach akademickich — zaznaczył:

Stwierdziłem, że nie ze strony państwa tu obecnych, ani ze strony profesorów uniwersytetu, tylko ze strony prasy opozycyjnej padły w stosunku do mnie i do mojej pracy zarzuty, które nazwałbym błotem i tak jest. Mam tu z sobą wycinki prasowe, które codziennie otrzymuję z wielkiej ilości pism, a które świadczą, że nie spotykam się z rzeczową krytyką, lecz z wyzwiskami, godzącymi w moją ludzką indywidualność. To, co się dzieje w świecie młodzieży akademickiej, napędza mnie niepokojem. Niepokojem mnie to przejmujące dlatego także, że ci ludzie, którzy robią te awantury, te najdziwniejsze historie, ci ludzie w znacznej ilości chodzą do spowiedzi. U nich przedziwnie łączy się rzekomy katolicyzm ze zdziwieniem tak niesłychanym, że wydaje mi się to groźbą dla przyszłości. Ja w moim osobistym głębokim przekonaniu jestem obrońcą wartości duchowych. Chcę bronić uniwersytetu, chcę bronić Polski przyszłej przed pokoleniem, które dziedziczyło i znajduje się na poziomie kulturalnym strasznym. Jednym z powodów ustawy o uniwersytetach jest pobudka, aby uniemożliwić panowanie kija, noża i kastetu tam, gdzie

„Cztery mocarstwa arbitrami świata“.

Rewelacje genewskiego pisma.

GENEWA (Pat). „Journal de Geneve“ pod tyt. „4 wielkie mocarstwa arbitrami świata. Plan przeciw Lidze Narodów i mniejszym państwom“ za mieszcza dziś obszerną depeszę z Londynu, omawiającą rzekomy plan Mac Donalda i Simona stworzenia stałej, ścisłej współpracy grupy wielkich mocarstw — Wielkiej Brytanji, Francji, Niemiec i Włoch, któreby sprawowały hegemonję.

Simon ma być zirykowany tem, że polityka Anglii w Lidze Narodów jest często krzyżowana przez t. zw. mniejsze państwa. Uważa on poza tem procedurę genewską za zbyt powolną i sądzi, że w ramach grupy 4 mocarstw możliwoby było dojście do szybszych decyzji. Realizacja tego planu — zdaniem korespondenta — natrafia na przeszkodę w szczególności ze strony Francji, która czułaby się izolowana, a następnie Polski i Czechosłowacji.

W Londynie zwraca się uwagę na rosnącą aktywność rządu polskiego, który przeprowadził pakt o nieagresji z Sowieciami oraz na zbliżenie Polski z Czechosłowacją.

Rewizja długów wojennych.

WASZYNGTON (Pat). Stany Zjednoczone wystosowały do rządu włoskiego oficjalne zaproszenie rozpoczęcia dyskusji o długach wojennych. Zaproszenie to stanowi pierwsze oficjalne nawiązanie kontaktu między dwoma krajami w celu rewizji długów.

Najstarsi żołnierze W. P. u Marszałka Józefa Piłsudskiego.



W ubiegłą sobotę i niedzielę odbywały się w Warszawie i na prowincji liczne uroczystości z okazji 70-rocznicy wybuchu powstania styczniowego. W ramach uroczystości w warszawskich odbyło się u Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego przyjęcie dla żyjących w Warszawie uczestników tego powstania. Pan Marszałek Piłsudski w przeszło półgodzinną pogawiedkę wypytywał weteranów o przebieg ich życia.

Na zdjęciu naszym widzimy P. Marszałka Józefa Piłsudskiego wśród powstańców i członków komitetu.

70-ta sesja Rady Ligi Narodów.

GENEWA (Pat). W dniu 24 bm. przed południem rozpoczęła się pod przewodnictwem delegata włoskiego Aloisiego 70-ta sesja Rady Ligi Narodów. Francję reprezentował Cot, W. Brytanię Eden, Polskę Raczyński i Niemcy — stały delegat Keller.

Na poufnym posiedzeniu przy ustalaniu porządku dziennego, odesłano do procedury lokalnej petycję mniejszościową pani Neugebauer z Górnego Śląska. Na posiedzeniu publicznym Rady przyjęto szereg raportów oraz wyznaczono sprawozdawcę dla najważniejszej z posród spraw, fi gurujących na porządku dziennym, mianowicie dla sprawy anglo-perskiej go zatargu o koncesję naftową. Sprawozdawcą dla tej sprawy został wyznaczony Benes.

Antysemickie manifestacje we Wrocławiu.

BERLIN (Pat). Antysemickie manifestacje na uniwersytecie we Wrocławiu przybrały dziś niezwykle ostrą formę. Z racji wznowienia wykładów przez Cohna do gmachu uczelni wkroczyło przeszło 200 studentów nacjonalistycznych wzywając na korytarzach i salach wykładowych taką wrzawę iż praca okazała się niemożliwą. Manifestanci rzucili bomby łzawiące i cuchnące na korytarzach, i salach wykładowych a w jednej z budek telefonicznych podrzucili petardę, która wybuchając wywołała ogólną panikę. Rektor wezwał policję, która wyparła manifestantów z korytarzy i sal wykładowych, używając pałek gumowych i dokonując licznych aresztowań. Kilku studentów zostało dotknięte poranieniami. Przed gmachem uniwersytetu tłum urządził hałaśliwą manifestację wznosząc okrzyki antyżydowskie.

mamy do czynienia z przyszłością elity młodzieży polskiej. W mojem głębokim przekonaniu, w przekonaniu większości społeczeństwa, pod tym względem reprezentuję właśnie obrońcę duchowości przed tem, co jest chamstwem i brutalnością.

Pos. Pimonow (BB) jako przedstawiciel narodowości rosyjskiej wyraził najwyższe zadolenie z powodu postawienia przez generalnego referenta pytania w sprawie wprowadzenia do szkół państwowych nauki języka rosyjskiego.

W głosowaniu budżet ministerstwa wraz z poprawkami referenta przyjęto w drugim czytaniu. Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia budżet Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Najwięcej zaniedbane i zniszczone

R E C E

udelikatnia natchmiastowo, wybiela, chroni od łuszczenia i odzieblenia

KREM PRAŁATÓW

PERFECTION

Do nabycia w pierwszorzędnych perfumeryach i składach aptecznych.

Ofiara pani Marszałkowej

Piłsudskiej na dar honorowy dla weteranów.

Dowiadujemy się, że Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska przekazała na fundusz daru honorowego dla weteranów 1863-go roku pensję, przypadającą Jej w roku bieżącym jako kawalerowi orderu „Virtuti Militari“ w kwocie zł. 300. (Iskra).

Bilans Banku Polskiego

w drugiej dekadzie b.m.

WARSZAWA (Pat). Bilans Banku Polskiego w drugiej dekadzie stycznia 1933 roku wykazuje wzrost zapasów złota o 0.1 miliona zł. do sumy 502.4 mil. zł. spadk natomiast zapasu walut i dewiz, zaliczonych do pokrycia o 7.8 mil. zł. do 33.1 mil. zł. Obniżył się również o 0.8 mil. zł. stan pieniędzy i należności zagranicznych nie zaliczonych do pokrycia i wynosi obecnie 85.3 mil. zł.

Portfel wekslowy zmniejszył się o blisko 16 mil. zł. do sumy 533.3 mil. natomiast pożyczki zastawowe obniżyły się bardzo nieznacznie, gdyż niepełna o pół miliona zł. do kwoty — 102.2 mil. zł.

Zapasy polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 4 mil. zł. do kwoty 45.3 mil. zł.

B. poseł Paliewicz skazany ponownie.

W sądzie okręgowym we Lwowie rozprawa była ponownie sprawą B. posła „ukraińskiego“ red. Dmytra Paliewa skazanego w czerwcu ub. r. na 3 lata więzienia.

Trybunał stosując w myśl zleceń Najwyższego sądu, do którego odwołał się by red. Paliewicz, przepisy nowego k. k. zmniejszył oskarżonemu karę do 18 miesięcy z zaliczeniem aresztu śledczego oraz zastosowaniem amnestji.

Skazany będzie więc musiał odsiedzieć jeszcze 4 miesiące.

Bezrobocie wzrasta.

WARSZAWA (Pat). Według danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy na terenie całego państwa wynosiła w dniu 21 stycznia 255,279 osób co stanowi wzrost bezrobotnych w stosunku do tygodnia poprzedniego o 11,989 osób.

Zmiany w projekcie finansowym rządu francuskiego.

PARYŻ (Pat). Komisja finansowa Izby powzięła na swem wczorajszym nocnym posiedzeniu ważne decyzje. Z finansowego projektu rządowego w części, dotyczącej oszczędności komisja przyjęła tylko pewne wnioski na ogólną sumę 379 mil. fr. Komisja uchwaliła szereg projektów zawartych w kontrolachach socjalistycznych, m. in. rozszerzenie akceptów autonomicznej kasy amortyzacyjnej oraz kasy depozytów. W ten sposób komisja finansowa zamiast kompresji budżetowych, przewidzianych w projekcie rządowym, powzięła decyzje zupełnie innej natury, których konsekwencje nie dadzą się narazie przewidzieć. Zdaje się jednak, że minister finansów nie zgodzi się na uchwały komisji i będzie się domagał zaakceptowania planu rządowego.

Meteorzyt spadł na teatr.

VALPARAISO, (Pat). — Olbrzymiej wagi aerolit spadł na nowozbudowany teatr Mondial. Aerolit przebił dach gmachu teatralnego i wyrządził wewnątrz prawdziwe spustoszenie. Wypadek zdarzył się w godzinach popołudniowych, dzięki czemu ofiar w ludziach nie było.

Kronika telegraficzna.

— Mrozy we Francji stale się zmagają. Na prowincji temperatura wynosi od 13 — 15 stopni poniżej zera. W okolicach górskich 18 stopni, w Paryżu 9.

Czy rządowi sowieckiemu udało się wykonać pierwszy plan pięcioletni, czy nie? Na pytanie to stara się odpowiedzieć prof. dr. Jan Slavik z Pragi. Należy zaznaczyć, że prof. Slavik bada Sosję Sowiecką od szeregu lat i w tym celu odbywał kilka podróży po całych Sowieciach.

Przedewszystkiem stwierdzić należy, że nie udało się plan pięcioletni poziomu życiowego ludności. Najgorzej się komunistom udaje, że stan zaspokojenia potrzeb ludności Sowieckiej jest niższy niż przed 5-ciu laty. Brak artykułów pierwszej potrzeby, a przedewszystkiem żywności. Prasa sowiecka przyznaje że lud zmuszony był zaciągnąć państwa, ale starając się zarazem sprawę ocenić w ten sposób, że wskazują na heroiczną ofiarę rosyjskiego ludu, który woli pogłodzić, niżby zdobyć warunki dalszego budownictwa socjalistycznego drogą rozbudowy ciężkiego przemysłu.

I rzeczywiście. Wskazuje się na wybudowanie nowych fabryk, wysokie piece hutnicze, elektrownie, mogące przylem cyframi osiągnąć produkcję żelaza, węgla, elektryczności i nafty. Tu podobno wykonano więcej niż plan przewidywał. Ale ten największy sukces „pięcioletni“ ma swoje grube „ale“.

Budowę sowieckiego przemysłu ciężkiego przewodziło ze szkoda wszystkim innym odcinków planu pięcioletniego. Sukcesy osiągnięte zostały przy pomocy maszyn zakupionych zagranicą i nadzwyczaj drogą opłaconych obcokrajowców.

Drugim widocznym sukcesem jest zdaniem Sowieckim — socjalizacja, względnie kolektywizacja rolnictwa. Skolektywizowano 70 proc. gospodarstw rolnych. Jeśli zagłaniemy do drukowanego planu, to stwierdzimy, że na początku piątkielki sowieckiej ekonomiki i sowieckiej rolni, nie widzieliśmy, w ciągu pierwszej piątkielki stanie się z rolnictwem. Plan przewidywał tylko, że po upływie pierwszej piątkielki prywatni rolnicy w Rosji Sowieckiej istnieć będą dalej. Według planu — kolchozy miały być zakładane na gruntach państwowych, lub gruntach w tym celu nabytych dla wiejskiej biedoty. — Natomiast wyniki pięcioletniego kolektywizowania nie były pierwotnie wcale zamierzane.

Przechodzimy teraz do dewaluacji pieniądza sowieckiego. W ciągu piątkielki emisyja rubli nie miała wynosić więcej niż 280 mld. rubli rocznie, ale zaraz w pierwszym roku (1929—1930) emitowano sześć razy tyle (1600 milionów rubli). W następnych latach cyfra ta podnosiła się w dalszym ciągu, tak, że obecnie stary rubel sowiecki stał się bezwartościowy i nie za niego nie można otrzymać.

„Domestic Allotment Plan“ — jest nowym planem walki z kryzysem w rolnictwie. Plan ten ma na celu udzielenie farmerom poparcia pieniężnego, którego rozmiar zależy od redukcji przestrzeni uprawnej. Plan ten przewiduje ustalenie zapotrzebowania wewnętrznego na pszenicę, bawełnę i tytoń, poczem ustalona będzie produkcja i rozdzielona pomiędzy poszczególne organizacje rolnicze.

W stosunku do ogólnego udziału w produkcji otrzymać ma rolnik premję, której wysokość będzie oscylowała koło sumy dla przywozowego na dany artykuł produkowany. Premję te stosowane byłoby tylko dla artykułów rolniczych przeznaczonych dla potrzeb rynku wewnętrznego zgodnie z ustalonym planem. W ten sposób powstałby wielki kartel rolniczy, opierający się na planowej gospodarce.

Hodulce słoneczników, zwłaszcza że się nas dobrze udają. Niewielu zapewne wie, że w wrześniu r. ub. sprowadziliśmy z Rumunii 10,680 centn. metr., w październiku zaś t. r. 41,820 centn. metr.

Jak wiadomo, Belgowie jedzą koninę. — Dlatego wiele koni wędruje na starość do Belgji. Z Polski także.

Ostatnio podwyższono cło na konie zagraniczne; skutkiem tego tylko ciężkie, tłuste konie opłaca się eksportować.

Targują się kupcy i nie wykupują patentów. Dotąd jeszcze prawie 50 procent patentów nie zostało wykupionych na rok 1933.

Czang.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, (Pat). Londyn 30.25 — 30.10; Nowy York 8.916 — 8.896; Paryż 34.90 — 34.81; Szwajcaria 172.85 — 172.24; Włochy 45.72 — 45.50; Berlin w obrocie nieofic. 212.40.

PAPIERY PROCENTOWE: Pożyczka budowlana 42.50; Inwestycyjne 193.75; 6 proc. dolarowa 59 — 60; 4 proc. dolarowa 56.25 — 56.75; 7 proc. stabilizacyjna 56.50 — 57.25; Tendencja niejednolita.

AKCJE: Bank Polski 81 — 81.25 — 81. Cukier 15.40. Tendencja utrzymana 15.40.

„Biblioteka Nowości“

Jagiellońska 16, m. 9

Kompletna beletrytyka do ostatnich nowości w języku polskim oraz w obcych. — Lektura szkolna. — Dział naukowy. — Każdy abonent otrzymuje premjum.

Czynna od godz. 11-ej do 18-ej.

Warunki przystępne.





